



Instytut Wymiaru Sprawiedliwości



**Analiza nieumyślności na tle praktyki orzeczniczej
w sprawach o nieumyślne spowodowanie śmierci**

dr Paulina Banaszak-Grzechowiak
dr Marcin Galiński
prof. dr hab. Łukasz Pohl



Prawo karne i kryminologia
Warszawa 2024

Spis treści

Wstęp	5
1. Empiryczny wymiar badania	7
2. Ocena argumentacji sądu mającej przemawiać za przyjęciem, że sprawca swoim zachowaniem popełnił czyn zabroniony określony w art. 155 k.k.	12
Wnioski i rekomendacje	18
Bibliografia	25

Wstęp

Niniejszy raport miał w swoim głównym zamierzeniu zobrazować strukturę argumentacji sądu podnoszonej w celu wykazania zasadności przyjętej przezeń kwalifikacji prawnej zachowania się sprawcy jako zachowania popełnionego przez rzeczony sprawcę w sposób nieumyślny. Z uwagi na okoliczność, że nie sposób w okresie jednego roku kalendarzowego przeanalizować praktyczne funkcjonowanie wszystkich przepisów określających różne typy nieumyślnych czynów zabronionych, analizą zdecydowano się objąć jedynie jeden taki typ, mianowicie nieumyślne spowodowanie śmierci, a więc zachowanie, którego ustawowe znamiona wyznacza warstwa deskryptywna art. 155 Kodeksu karnego¹. Założono bowiem, że wskazany typ – z racji wagi niszczonego dobra prawnego, którym jest życie ludzkie – powinien być w interesującym tu zakresie typem wręcz wzorcowym, a więc typem, który w praktyce judykacyjnej powinien znamionować się właściwością obligującą sąd do wyłuszczenia intersubiektywnie przekonującej argumentacji na rzecz przyjęcia w kwalifikacji prawnej zachowania się sprawcy rozwiązania o popełnieniu przezeń czynu zabronionego w sposób nieumyślny. O tym, że wskazana argumentacja powinna legitymować się właściwością intersubiektywnej przekonawalności, współdecyduje także jej nader doniosła praktycznie konsekwencja negatywna, którą jest odrzucenie – jako wówczas merytorycznie nieadekwatnej, bo niemającej w opinii sądu podstaw w rozważanym stanie faktycznym – kwalifikacji zachowania się sprawcy jako popełnionego przezeń w sposób umyślny, a więc kwalifikacji – jak wiadomo – powiązanej z reżimem odpowiedzialności karnej znacznie surowszym od reżimu tej odpowiedzialności sprzężonego z zachowaniem popełnionym przez sprawcę w sposób nieumyślny². Już w tym miejscu zakomunikujmy, że przyjęte

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.). Dla jasności już w tym miejscu wskaźmy, że w dalszej części przedmiotowego opracowania na oznaczenie tego kodeksu będziemy posługiwali się skrótem „k.k.”. Wymieniony przepis wskazuje, że „Kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

² Wszak zgodnie ze swoistym odpowiednikiem powołanego art. 155 k.k., którym – jak wiadomo – jest art. 148 § 1 k.k.: „Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”.

przez nas założenie nie wytrzymało konfrontacji z praktyką wymiaru sprawiedliwości. Ta bowiem w rozważanym przez nas zakresie daleka jest od przedstawienia pełnego merytorycznie i rzeczowo przekonującego uzasadnienia na rzecz przyjęcia kwalifikacji, że sprawca nieumyślnie spowodował śmierć człowieka. Słowem, i jak ukaże to poniższe opracowanie, praktyka orzecznicza jawi się w tym obszarze jako istotnie deficytowa. Stan ten niewątpliwie powinien ulec zmianie. W niniejszym raporcie założono, że pożądaną korektę na tym polu mogłaby wyzwolić stosowna modyfikacja przepisu definiującego w k.k. nieumyślnie popełnienie czynu zabronionego³ – modyfikacja, której kształt w większym aniżeli obecnie stopniu wymuszałyby na sędzię konieczność realizacji krańcowo głębokiej analizy ustawowych i faktycznych aspektów intelektualno-wolicjonalnych zachowania się sprawcy statuujących przyjętą w orzeczeniu sądowym postać strony podmiotowej przestępstwa.

³ Przypomnijmy, że przepisem tym jest art. 9 § 2 k.k., zgodnie z którym: „Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć”.

1. Empiryczny wymiar badania

Badaniem objęto 154 sprawy. Nie we wszystkich tych sprawach sporządzono uzasadnienie wyroku. Jednakże sporządzono je w znakomitej większości spraw.

Uzasadnienia nie sporządzono w 18 sprawach (Sąd Rejonowy⁴ w Aleksandrowie Kujawskim – 1 sprawa, SR w Bielsku Podlaskim – 2 sprawy, SR w Busku-Zdroju – 1 sprawa, SR w Jarocinie – 1 sprawa, SR Katowice-Zachód w Katowicach – 1 sprawa, SR w Kutnie – 1 sprawa, SR w Nowym Dworze Mazowieckim – 1 sprawa, SR w Nowym Tomysłu – 1 sprawa, SR w Puławach – 1 sprawa, SR w Radomsku – 1 sprawa, SR w Strzelinie – 1 sprawa, SR w Środzie Wielkopolskiej – 2 sprawy, SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie – 1 sprawa, SR w Zabrze – 2 sprawy, SR w Złotoryi – 1 sprawa).

Na liczbę 136 spraw, w których sporządzono uzasadnienie wyroku, składają się w zdecydowanej większości sprawy z I instancji rozpatrywane przez sądy rejonowe. Uzasadnienie wyroku sporządzono tu bowiem w 124 sprawach (SR w Bartoszycach – 1 sprawa, SR w Białej Podlaskiej – 2 sprawy, SR w Białymstoku – 1 sprawa, SR w Bielsku-Białej – 3 sprawy, SR w Bielsku Podlaskim – 1 sprawa, SR w Brzegu – 1 sprawa, SR w Busku-Zdroju – 1 sprawa, SR w Bydgoszczy – 2 sprawy, SR w Częstochowie – 1 sprawa, SR w Człuchowie – 1 sprawa, SR w Drawsku Pomorskim – 1 sprawa, SR w Garwolinie – 1 sprawa, SR Gdańsk-Południe w Gdańsku – 2 sprawy, SR w Giżycku – 2 sprawy, SR w Gorzowie Wielkopolskim – 3 sprawy, SR w Gostyniu – 1 sprawa, SR w Grójcu – 3 sprawy, SR w Grudziądzu – 1 sprawa, SR w Inowrocławiu – 2 sprawy, SR w Kamiennej Górze – 1 sprawa, SR Katowice-Wschód w Katowicach – 1 sprawa, SR Katowice-Zachód w Katowicach – 1 sprawa, SR w Kędzierzynie-Koźlu – 1 sprawa, SR w Kłodzku – 1 sprawa, SR w Koszalinie – 1 sprawa, SR dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie – 2 sprawy, SR w Krośnie – 1 sprawa, SR w Leżajsku – 1 sprawa, SR w Lubartowie – 1 sprawa, SR Lublin-Zachód w Lublinie – 3 sprawy, SR w Lublińcu – 1 sprawa, SR w Łąncucie – 2 sprawy, SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi – 1 sprawa, SR dla Łodzi-Widzewa w Łodzi –

⁴ Dalej: SR.

3 sprawy, SR w Łomży – 1 sprawa, SR w Międzyrzeczu – 1 sprawa, SR w Mińsku Mazowieckim – 1 sprawa, SR w Mogilnie – 2 sprawy, SR w Myszkowie – 1 sprawa, SR w Oleśnicy – 1 sprawa, SR w Olsztynie – 2 sprawy, SR w Opatowie – 1 sprawa, SR w Opocznie – 1 sprawa, SR w Ostrołęce – 2 sprawy, SR w Ostródzie – 1 sprawa, SR w Oświęcimiu – 2 sprawy, SR w Płocku – 3 sprawy, SR w Płońsku – 1 sprawa, SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu – 1 sprawa, SR w Puławach – 1 sprawa, SR w Pułtusku – 1 sprawa, SR w Raciborzu – 1 sprawa, SR w Radomsku – 1 sprawa, SR w Radzyniu Podlaskim – 1 sprawa, SR w Rudzie Śląskiej – 1 sprawa, SR w Rykach – 1 sprawa, SR w Rzeszowie – 1 sprawa, SR w Siedlcach – 1 sprawa, SR w Sieradzu – 1 sprawa, SR w Skarżysku-Kamiennej – 1 sprawa, SR w Słupcy – 1 sprawa, SR w Sokołowie Podlaskim – 1 sprawa, SR w Sopocie – 1 sprawa, SR w Sosnowcu – 1 sprawa, SR w Stargardzie – 1 sprawa, SR w Strzyżowie – 1 sprawa, SR w Sulęciniu – 1 sprawa, SR Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie – 3 sprawy, SR w Środzie Wielkopolskiej – 1 sprawa, SR w Tarnobrzegu – 1 sprawa, SR w Tarnowie – 2 sprawy, SR w Tomaszowie Lubelskim – 1 sprawa, SR w Tomaszowie Mazowieckim – 2 sprawy, SR w Toruniu – 2 sprawy, SR w Trzciance – 2 sprawy, SR w Tucholi – 1 sprawa, SR w Turku – 1 sprawa, SR w Wadowicach – 1 sprawa, SR w Wałbrzychu – 1 sprawa, SR dla m.st. Warszawy w Warszawie – 1 sprawa, SR dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie – 1 sprawa, SR dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie – 1 sprawa, SR dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie – 2 sprawy, SR w Wągrowcu – 1 sprawa, SR w Wieluniu – 1 sprawa, SR dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu – 1 sprawa, SR w Zabrzcu – 2 sprawy, SR w Zamościu – 1 sprawa, SR w Złotoryi – 1 sprawa, SR w Złotowie – 1 sprawa, SR w Żninie – 1 sprawa, SR w Żorach – 1 sprawa, SR w Żywcu – 1 sprawa). Sądy okręgowe sporządzały uzasadnienie w 5 sprawach w I instancji (Sąd Okręgowy⁵ w Koszalinie – 1 sprawa, SO w Lublinie – 1 sprawa, SO w Nowym Sączu – 1 sprawa, SO w Szczecinie – 1 sprawa, SO we Wrocławiu – 1 sprawa).

Ograniczając uwagę do wyroków uzasadnionych, ustalono, że:

1. łączna liczba osób skazanych to 149 osób, w tym 11 kobiet oraz 138 mężczyzn;
2. łączna liczba pokrzywdzonych to 129 osób, w tym 11 kobiet oraz 116 mężczyzn (w dwóch przypadkach miał miejsce brak danych);
3. kwalifikacja prawna zachowania się sprawcy przedstawiała się następująco (osobno dla każdego ze skazanych – jeśli w danej sprawie wystąpił więcej niż jeden skazany, uwzględniano kwalifikację prawną w odniesieniu do każdego ze skazanych; pominięto zatem kwalifikację prawną czynu ujętą w akcie oskarżenia, jak również wyroki uniewinniające; a w przypadku, gdy ten sam czyn powtarzał się w dwóch sprawach – tj. sprawa w I oraz II instancji badana osobno – przyjęto, że jest to jeden przypadek):

⁵ Dalej: SO.

- a) art. 155 k.k. – 56 przypadków;
 - b) art. 220 § 1 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 42 przypadki;
 - c) art. 220 § 2 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 7 przypadków;
 - d) art. 220 § 1 w zb. z art. 155 w zb. z art. 157 § 1 i 3 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - e) art. 220 § 1 w zb. z art. 160 § 1 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - f) art. 160 § 1 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 13 przypadków;
 - g) art. 160 § 1 i 3 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - h) art. 160 § 1 w zb. z art. 155 w zb. z art. 157 § 3 w zb. z art. 157 § 1 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - i) art. 160 § 2 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 4 przypadki;
 - j) art. 160 § 3 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 2 przypadki;
 - k) art. 155 w zb. z art. 156 § 2 w zb. z art. 160 § 1 i 3 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 2 przypadki;
 - l) art. 157 § 1 w zw. z art. 64 § 2 w zb. art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - m) art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 63 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o dozorze technicznym⁶ w zb. z art. 155 w zb. z art. 157 § 1 i 3 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 2 przypadki;
 - n) art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 63 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 grudnia 2010 r. o dozorze technicznym w zb. z art. 155 w zb. z art. 157 § 1 i 3 k.k. i art. 283 § 1 Kodeksu pracy⁷ w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 10 § 1 Kodeksu wykroczeń⁸ – 1 przypadek;
 - o) art. 156 § 1 pkt 2 w zb. z art. 156 § 2 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - p) art. 157 § 1 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - q) art. 220 § 1 w zb. z art. 155 w zb. z art. 157 § 2 i 3 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - r) art. 220 § 1 i 2 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - s) art. 231 § 3 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - t) art. 231 § 1 w zb. z art. 272 i art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - u) art. 231 § 1 w zb. z art. 271 § 1 i art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - v) art. 231 § 3 w zb. z art. 155 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – 1 przypadek;
 - w) art. 219 § 1 w zb. z art. 220 § 2 w zw. z art. 155 k.k. – 1 przypadek;
 - x) art. 177 § 2 k.k. – 1 przypadek;
4. śmierć pokrzywdzonego miała miejsce:
- a) podczas wykonywania przez niego pracy – 58 spraw;
 - b) w wyniku obrażeń ciała spowodowanych przez oskarżonego – 19 spraw;
 - c) w wyniku wychłodzenia ciała, do którego doszło w następstwie wywiezienia go przez oskarżonego z mieszkania i pozostawienia go na drodze przy niskiej temperaturze powietrza – 1 sprawa;

⁶ Tekst jedn.: Dz.U. z 2024 r. poz. 1194.

⁷ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1465 ze zm.).

⁸ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 2119 ze zm.).

- d) w wyniku zatrucia tlenkiem węgla, do którego doprowadziło zachowanie się oskarżonego – 3 sprawy;
 - e) w wyniku nienależytego sprawowania nad nim opieki przez oskarżonego – 5 spraw;
 - f) w wyniku przygniecenia go betonowym słupkiem ustawionym przez oskarżonego bez należytego zabezpieczenia – 1 sprawa;
 - g) w wyniku przygniecenia go pojazdem prowadzonym przez oskarżonego podczas wykonywania manewru cofania – 4 sprawy;
 - h) w wyniku przejechania go przez pojazd kierowany przez sprawcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości – 2 sprawy;
 - i) wskutek zatrucia substancją, której udzielił mu oskarżony (tzw. dopalacze) – 2 sprawy;
 - j) w wyniku prowadzenia pojazdu typu *quad* po tafli zamrożonego jeziora i wpadnięcia pojazdu do jeziora – 1 sprawa;
 - k) w wyniku zawalenia się schodów wykonanych przez oskarżonego – 1 sprawa;
 - l) z uwagi na upadek z przyczepy ciągniętej przez sprawcę ciągnikiem – 1 sprawa;
 - m) podczas polowania – 5 spraw;
 - n) w wyniku niewłaściwego obchodzenia się z urządzeniami przez oskarżonego (suwnica dźwigowa) – 1 sprawa;
 - o) w wyniku zaniechania przez lekarza wykonania cesarskiego cięcia – 4 sprawy;
 - p) w wyniku naruszenia reguł bezpieczeństwa podczas wykonywania praktyk seksualnych typu BDSM – 1 sprawa;
 - q) na skutek zatrucia amoniakiem wynikającego z niewykonania czynności zapewniających prawidłowe przygotowanie instalacji do czynności przetestowania zaworów automatycznych węzła produkcji polimapu i siarczanu amonu – 1 sprawa;
 - r) w wyniku niedopełnienia obowiązków przez oskarżonego będącego ratownikiem na basenie – 2 sprawy;
 - s) w wyniku zaniedbań w serwisowaniu klimatyzacji pojazdu ciężarowego – 1 sprawa;
 - t) jako następstwo niewłaściwego obchodzenia się przez oskarżonego z bronią palną – 4 sprawy;
 - u) w wyniku nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu intubacji – 1 sprawa;
 - v) w celi komendy Policji na skutek niesprawowania należytego nadzoru celi za pomocą monitoringu – 1 sprawa;
5. w 118 sprawach, w których zostało sporządzone uzasadnienie wyroku, sąd przedstawił argumentację mającą – według niego – przemawiać za zasadnością przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 155 k.k.; argumentacja ta sprowadzała się w szczególności i przede wszystkim do:

- a) wskazania na naruszenie przez oskarżonego reguł ostrożności bez szerszego omawiania, na czym to naruszenie polegało;
- b) wskazania na naruszenie przez oskarżonego reguł ostrożności i szerszego omówienia tego naruszenia;
- c) wskazania na naruszenie reguł ostrożności bez szerszego omówienia tego naruszenia, a także wskazania na istnienie związku przyczynowego między zachowaniem się sprawcy a skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego;
- d) wyłącznie omówienia dowodów przeprowadzonych w toku postępowania;
- e) stwierdzenia, że oskarżony nie chciał spowodowania śmiertelnego skutku;
- f) przytoczenia treści art. 9 § 2 k.k. bez choćby śladowego jej omówienia;
- g) wskazania art. 155 k.k. i ograniczenia się do stwierdzenia, że jest to przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu.

W toku badania ustalono nadto, że w 55 sprawach wniesiono środek zaskarżenia. Poza tym odnotowano, że pośród tych spraw uzasadnienie wyroku sądu II instancji miało miejsce w 43 sprawach, przy czym tylko w 19 z nich przedstawiono argumentację dotyczącą powodów przyjęcia kwalifikacji prawnej zachowania się z sprawcy z art. 155 k.k.

2. Ocena argumentacji sądu mającej przemawiać za przyjęciem, że sprawca swoim zachowaniem popełnił czyn zabroniony określony w art. 155 k.k.

Wskazana powyżej argumentacja sądu na rzecz przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 155 k.k. (zob. pkt 5 w powyższej części 1 niniejszego raportu) niewątpliwie daleka jest od merytorycznej doskonałości. Z przykrością stwierdzamy, że uzasadnienie mające przemawiać za trafnością tej kwalifikacji w odniesieniu do kluczowej dla niej problematyki strony podmiotowej czynu zabronionego znamionuje się poważnymi brakami – zarówno w zakresie właściwego postrzegania przyjętej w k.k. struktury nieumyślności, jak i w obszarze adekwatnej jej aplikacji na polu stosowania przepisów prawa karnego. A żeby nie zawieszać tej negatywnej opinii w teoretycznej próżni, wykażmy jej zasadność w drodze krytycznie i konstruktywnie ukierunkowanej analizy argumentacji przedstawionej w analizowanych judykatach i ich uzasadnieniach.

Mianowicie w pkt 5 lit. a w części 1 niniejszego raportu wskazano, że argumentacja sądu na rzecz przyjęcia, że sprawca dopuścił się nieumyślnego spowodowania śmierci sprowadzała się do stwierdzenia, że w rozpatrywanej sprawie miało miejsce naruszenie reguł ostrożności przez oskarżonego. Z punktu widzenia współczesnej wiedzy o strukturze nieumyślności i zawartości merytorycznej składających się na nią składników jest najzupełniej oczywiste, że rzeczona argumentacja jest niewystarczająca do uznania, iż w rozpatrywanej sprawie doszło do popełnienia czynu zabronionego określonego w art. 155 k.k. Jest ona niewystarczająca, bo koncentrując się w niej wyłącznie na wskazaniu naruszenia reguł ostrożności, nie wyłuszczone w niej racji mających przemawiać za ustaleniem, że sprawca nie miał zamiaru spowodowania śmierci drugiego człowieka. A ustalenie to jest najzupełniej bezwzględnie konieczne. Pamiętać wszak należy o tym, że naruszenie reguł ostrożności, na które ogólnie powołał się sąd, jest nie tylko warunkiem popełnienia czynu zabronionego w sposób nieumyślny, ale i warunkiem popełnienia rzeczzonego czynu w sposób umyślny. Jak już wielokrotnie na to zwracano uwagę w literaturze przedmiotu, naruszenie reguł ostrożności⁹ jest po prostu

⁹ W kwestii owych reguł zob. przede wszystkim M. Byczyk, *Normy ostrożności w prawie karnym*, Poznań 2016, s. 470.

tw. wstępnym warunkiem normowania wszelkich zachowań we wszystkich prawno-karnych normach sankcjonowanych¹⁰, a zatem zarówno w tych, które zakazują nieumyślnego popełnienia określonego zachowania, jak i tych, które zakazują umyślnego popełnienia określonego zachowania. Jest ono warunkiem o takim statusie za sprawą przyjmowania założenia o racjonalnym normodawcy. Aby nie omawiać szerzej tego zagadnienia, wystarczy tu – jak sądzimy – jedynie zaznaczyć, że za najzupełniej niezrozumiałe, bo oderwane od rzeczywistego w tym zakresie stanu rzeczy, uchodziłoby bowiem rozstrzygnięcie odmienne, które – ujmując rzecz krótko – nakazywałoby przyjmować, iż w przypadku umyślnie popełnianych czynów zabronionych zachowania leżące u podstaw tych czynów to zachowania zgodne z regułami ostrożności. Nie ulega bowiem niczyjej wątpliwości okoliczność, że zachowaniem nieostrożnym, bo naruszającym wskazane reguły ostrożności, jest nie tylko zachowanie, którym jego podmiot dopuszcza się czynu zabronionego w sposób nieumyślny, ale że jest takim zachowaniem i takie zachowanie, którym jego podmiot umyślnie realizuje znamiona rzeczzonego czynu. Słowem, ograniczenie argumentacji do stwierdzenia, że nastąpiło naruszenie reguł ostrożności, należy wobec powyższego ostatecznie kwalifikować jako brak merytorycznego uzasadnienia na rzecz przyjęcia, iż doszło do popełnienia nieumyślnie zrealizowanego przez sprawcę czynu zabronionego. Raz jeszcze bowiem podkreślmy, że poprzestanie na wykazaniu, iż doszło do naruszenia reguł ostrożności jest w istocie li tylko stwierdzeniem, że w rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z zachowaniem od strony przedmiotowej mieszczącym się w zakresie normowania prawno-karnej normy sankcjonowanej¹¹. Krótko mówiąc, wykazanie takie w żadnym stopniu nie dotyczy problematyki strony podmiotowej czynu zabronionego – ta bowiem, jak wiadomo, ogniskuje się wokół wieloaspektowego problemu intelektualno-wolicjonalnego stosunku sprawcy do zrealizowanego przezeń przedmiotowego postrzeganego zachowania mieszczącego się od strony obiektywnej w zakresie kryminalizacji. Reasumując, jest ono przeto argumentacją absolutnie niewystarczającą do stwierdzenia, że sprawca dopuścił się czynu zabronionego w sposób nieumyślny.

Z powodów wyżej podanych na negatywną ocenę zasługuje także argumentacja sądu wyszczególniona w pkt 5 lit. b niniejszego raportu. I ją oparto bowiem na przesłance niemającej związku z problematyką strony podmiotowej czynu zabronionego. Jak już wskazano,

¹⁰ Szerzej nt. tej kwestii zob. przede wszystkim Ł. Pohl, *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Zagadnienia ogólne*, Poznań 2007, s. 100 i n. Zob. także choćby: W. Mąciór, *Problem przestępstw nieumyślnych na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki*, Kraków 1968, s. 56 i n.; A. Zoll, *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu (Zagadnienia ogólne)*, Warszawa 1982, s. 33; a także T. Kaczmarek, *Wybrane aspekty ontologicznych i normatywnych podstaw przypisania skutku*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004 nr 4, s. 22 – w pracach tych zaprezentowano na ten temat li tylko dogmatycznie zorientowany punkt widzenia.

¹¹ Stąd też raz jeszcze można by ponowić propozycję przesunięcia warunku naruszenia reguł ostrożności do przepisu definiującego pojęcie czynu zabronionego – nt. tej kwestii zob. Ł. Pohl, *Niezachowanie wymaganej ostrożności – znamię typu czynu zabronionego czy odrębny element w strukturze przestępstwa?*, [w:] *Nieumyślność. Materiały VIII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2012.

naruszenie reguł ostrożności jest elementem warunkującym uznanie, że doszło do zrealizowania znamion przedmiotowych czynu zabronionego. Ściślej mówiąc, jest ono takim elementem zarówno wówczas, gdy stoi się na stanowisku, że jest ono wstępnym warunkiem normowania, jak i wtedy, gdy widzi się w nim przednawiasowe znamię przedmiotowe czynu zabronionego. W obu przypadkach naruszenie to jest bowiem li tylko konieczną przesłanką popełnienia czynu zabronionego w jego wymiarze czysto przedmiotowym, a więc w wymiarze najzupełniej niezależnym od kwestii strony podmiotowej rzeczzonego czynu. Tymczasem ustalenie, że sprawca zrealizował (wszystkie) znamiona przedmiotowe czynu zabronionego w sposób nieumyślny, to ustalenie właśnie kwestii strony podmiotowej owego czynu. Słowem, i argumentacja odwołująca się do szerszego omówienia naruszenia reguł ostrożności jest argumentacją najzupełniej źle zorientowaną, bo w żadnym stopniu nie odnoszącą się do wykazania racji mających przemawiać za kwalifikacją danego zachowania jako zachowania popełnionego przez jego sprawcę w sposób nieumyślny.

Na równie negatywną ocenę zasługuje także argumentacja sądu, którą wyróżniono w pkt 5 lit. c. Nie odnosząc się ponownie do objaśnienia braku związku między naruszeniem reguł ostrożności a kwestią strony podmiotowej czynu zabronionego (była bowiem już o tym mowa wyżej, przy wyjaśnianiu nieadekwatności argumentacji sądu zaszeregowanych w pkt 5 lit. a i b), uwagę w tym momencie skoncentrujemy na widniejącej w niej dodatkowym argumentacie, za który uznano wykazanie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem się sprawcy a zaistniałym w rzeczywistości prawnokarnie doniosłym skutkiem. Jak łatwo zauważyć, i ten argument nie jest trafny, bo i on odnosi się do kwestii przynależnej do przedmiotowej charakterystyki czynu zabronionego¹², a więc do kwestii, która leży na metodologicznym i merytorycznym przedpolu ustaleń mających za przedmiot rozstrzygnięcia zagadnienia strony podmiotowej danego czynu zabronionego. Do rzeczonej charakterystyki przynależy bowiem związek kauzalny między zachowaniem się sprawcy a skutkiem będącym znamieniem typu czynu zabronionego. Przedmiotowa natura rzeczzonego związku jest tą jego właściwością, o której można by orzec, że już od dawna sankcjonuje ją teoria i dogmatyka prawa karnego. Jedyne wątpliwości, jakie tu powstają, dotyczą teoretycznego i dogmatycznego statusu skutku. Przypomnijmy bowiem krótko, że zdaniem jednych autorów skutek to znamię typu czynu zabronionego, a więc element normy sankcjonowanej (sytuowany przez tych autorów w zakresie normowania owej normy)¹³, zaś zdaniem innych autorów skutek to znamię jedynie decydujące o karalności, a więc element normy już sankcjonującej (sytuowany przez tych autorów w zakresie zastosowania tej normy)¹⁴. I w jednym, i w dru-

¹² Zwracał na to uwagę już choćby W. Wolter, uznając problematykę związku kauzalnego za składową strony przedmiotowej przestępstwa – zob. W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 361.

¹³ Tak Ł. Pohl, *Struktura...*, s. 89 i n.

¹⁴ Tak W. Wróbel, *Relacyjne i wartościujące ujęcie bezprawności w prawie karnym*, „Przegląd Prawa Karnego” 1993, t. 8, s. 10.

gim stanowisku nie kwestionuje się jednak ustalenia (a tym samym i w jednym, i w drugim się je zakłada), że związek kauzalny to zagadnienie, które rozważamy po to, by ustalić, że spełnione zostały obiektywne warunki pociągnięcia podmiotu do odpowiedzialności karnej. Słowem, niezależnie od tego, które z tych stanowisk przyjmujemy, wykazanie związku przyczynowego nigdy nie może być uznane za rację mającą przesądzać o popełnieniu danego czynu zabronionego w sposób nieumyślny. Stąd też i argumentację sądu opisaną w pkt 5 lit. c raportu należy ocenić jako całkowicie deficytową, bo w żadnym stopniu nieodnoszącą się do problemu strony podmiotowej czynu zabronionego.

Za zdecydowanie niekompletną należy też uznać argumentację sądu wymienioną w powyższym pkt 5 lit. d. Omówienie dowodów zebranych w postępowaniu powinno bowiem kończyć się stosowną rekapitulacją przedstawiającą spełnienie w rozważanym stanie faktycznym wszystkich warunków określonej postaci nieumyślności. Słowem, powinno ono być uzupełnione swoistą subsumpcją określonych ustaleń dotyczących sytuacji intelektualno-wolicjonalnej danego sprawcy pod sformułowania ustawowe wyrażające warunki przyjęcia określonej formy nieumyślności. Innymi słowy, omówienie dowodów powinno wieńczyć się merytorycznie uzasadnioną konkluzją o popełnieniu przez danego sprawcę określonego czynu zabronionego w określonej, kodeksowo wyodrębnionej postaci nieumyślności. Już w tym miejscu wskażmy także, że za deficytowy w rozważanym zakresie uznać należy spotykany w działalności judykacyjnej usus nieudzielania przez sąd informacji o postaci nieumyślności przypisywanej sprawcy czynu zabronionego, a więc usus poprzestawania w tym obszarze jedynie na ogólnej puencie, że czynu zabronionego dopuszczono się nieumyślnie. Deficytowość takiego podejścia jest przy tym dwuaspektowa. Z jednej bowiem strony abstrahuje ono od obowiązku precyzyjnego wykazania spełnienia przez sprawcę wszystkich znamion typu czynu zabronionego. Z drugiej zaś strony przechodzi do porządku dziennego nad tym, że kwestia ta ma istotne znaczenie na gruncie rozmiaru odpowiedzialności karnej¹⁵ – tak jak analogiczne w tym obszarze znaczenie ma to, czy sprawca umyślnie popełnionego czynu zabronionego dopuścił się tego czynu w wykonaniu zamiaru bezpośredniego, czy w wykonaniu zamiaru ewentualnego, uznawanego wszak przez większość doktryny prawa karnego za lżejszą odmianę zamiaru popełnienia czynu zabronionego.

Na krytyczną ocenę zasługuje także argumentacja sądu, którą przedstawiono w pkt 5 lit. e niniejszego raportu. Ocena ta wynika stąd, że zawarte w tej argumentacji stwierdzenie, iż sprawca dopuścił się czynu zabronionego w sposób nieumyślny, bo nie chciał popełnienia tego czynu, w żadnym razie nie czyni zasadnym wniosku o popełnieniu przez sprawcę czynu w sposób nieumyślny. Dlaczego? Dlatego że jest ono dla przyjęcia nieumyślności po prostu

¹⁵ Podkreślał to już przed laty W. Wolter – zob. W. Wolter, *Nauka...*, s. 142–143.

niewystarczające¹⁶. Tym, co przesądza o takiej jego kwalifikacji, jest okoliczność, że może być ono postrzegane także jako wyraz przekonania, iż sprawca dopuścił się czynu zabronionego w sposób umyślny, mianowicie w wykonaniu wówczas zamiaru ewentualnego. Wszak i przy tym zamiarze mamy do czynienia z układem, kiedy o sprawcy możemy i musimy powiedzieć, że popełnienia tego czynu on właśnie nie chciał, bo jedynie na jego popełnienie się godził. Słowem, wadą analizowanej argumentacji jest okoliczność niezwrócenia przez sąd uwagi na to, że tym, kto nie chce popełnienia czynu zabronionego, jest nie tylko ten, kto dopuszcza się tego czynu nieumyślnie, ale i ten, kto rzeczony czyn dopuszcza się umyślnie, bo w wykonaniu zamiaru ewentualnego¹⁷. Krótko mówiąc, słabością rozważanej argumentacji jest fragmentaryczne postrzeganie umyślności, bo finalnie sprowadzające tę postać strony podmiotowej czynu zabronionego tylko do zamiaru bezpośredniego. Tymczasem – i raz jeszcze to podkreślmy – według k.k. umyślność ma dwie swoje odmiany, spośród których tylko pierwsza polega na żywionej przez sprawcę chęci popełnienia czynu zabronionego. Skoro tylko ona wyraża się w przedmiotowej chęci, to druga odmiana umyślności na takiej chęci polegać już nie może. To zaś z kolei znaczy, że mieści się ona w zakresie tych przypadków, kiedy to sprawca właśnie nie chce popełnienia czynu zabronionego. Reasumując, argument, że sprawca nie chciał popełnienia czynu zabronionego, jest wobec powyższego niewystarczający do przyjęcia, iż sprawca dopuścił się tego czynu w sposób nieumyślny. Jest on niewystarczający, bo wyraża on jedynie to, że sprawca nie dopuścił się owego czynu w wykonaniu zamiaru bezpośredniego. Krótko mówiąc, argumentacja ta jest dalece niekompletna, bo przede wszystkim nie zawiera odpowiednio uzasadnionego rozstrzygnięcia odmawiającego rozważanemu popełnieniu czynu zabronionego statusu zrealizowania go w wykonaniu zamiaru ewentualnego, a więc rozstrzygnięcia niezbędnego do tego, by można było przypisać sprawcy danego czynu zabronionego określony wariant jego popełnienia w sposób nieumyślny.

Standardów profesjonalnego uzasadnienia przyjęcia, że sprawca dopuścił się czynu zabronionego określonego w art. 155 k.k., nie spełnia również argumentacja wyróżniona w pkt 5 lit. f niniejszego raportu. Nie sposób bowiem uznać za odpowiedzialnie merytorycznie uzasadnienia przyjęcia danej kwalifikacji na tej tylko podstawie, że przytoczy się treść art. 9 § 2 k.k. Jak już wskazywano, rolą uzasadnienia jest bowiem przedstawienie in-

¹⁶ W literaturze przedmiotu dawano temu wyraz wielokrotnie. Czynił tak chociażby wspomniany już W. Wolter, gdy pisał: „Według koncepcji teorii woli obie te postaci (postaci nieumyślności – dop. Ł.P.) różni od umyślności brak woli popełnienia czynu zabronionego, jako że ta teoria traktuje nie tylko «chcenie», ale również «godzenie się» jako akty woli, a wypadkach nieumyślności sprawca nie ma zamiaru popełnienia czynu zabronionego, tj. ani chce popełnić czyn zabroniony, ani na to się nie godzi. Przyjmując natomiast, że «godzenie się» jest obojętnością woli, przy nieumyślności sprawca ani chce popełnić czyn zabroniony, ani też nie ustosunkowuje się do niego obojętnie” – W. Wolter, *Nauka...*, s. 138.

¹⁷ Szerzej nt. konstrukcji zamiaru ewentualnego zob. M. Kowalewska, *Zamiar ewentualny w świetle psychologii*, Poznań 2015, zwłaszcza s. 114 i n.

tersubiektywnie przekonującej argumentacji na rzecz tego, że powołany przepis definiujący nieumyślne popełnienie czynu zabronionego znajduje zastosowanie do rozważanego stanu faktycznego. Słowem, jak wyżej podnoszono, omawiana argumentacja sądu jest wyjątkowo niepełna, bo brakuje w niej podania racji mających przemawiać za zasadnością uznania, że w rozpatrywanej sprawie spełnione zostały warunki wyznaczone definicją z tego przepisu. W przypadku omawianej argumentacji brakuje też elementarnego rozstrzygnięcia co do tego, z którą postacią nieumyślności mieliśmy do czynienia w rozpatrywanej sprawie. I o tej kwestii nadmienialiśmy już, że decyzja w tym zakresie jest istotna, bo rzutuje na wyznaczenie rozmiaru odpowiedzialności karnej. Z tego powodu, a także z powodu owego braku, komentowaną argumentację należy uznać za niewłaściwie rozwiązującą problem przyjęcia kwalifikacji prawnej zachowania się sprawcy z art. 155 k.k.

Z negatywną oceną spotkać się też musi argumentacja wyróżniona na końcu naszej listy, tj. w pkt 5 lit. g. Była już mowa o tym, że nie wystarczy w interesującym nas kontekście przyjęcia za właściwą określonej kwalifikacji prawnej zachowania się danego sprawcy podać jedynie przepisu będącego podstawą tej kwalifikacji. Większego objaśnienia co do krytycznej oceny nie wymaga także dodatkowe zastrzeżenie (wyrażone w ramach omawianej argumentacji sądu), że przestępstwo opisane w art. 155 k.k. to przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu. Nie wymaga ono tego objaśnienia, bo przestępstwo z powołanego przepisu to po prostu jedno z wielu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, o których traktuje obecnie obowiązujący k.k. w jego rozdziale XIX. Słowem, ze wskazanego powodu nie może ono uchodzić za sensownie merytoryczny składnik uzasadnienia rozstrzygnięcia o tym, że w danej sprawie doszło do popełnienia prawnokarnie relewantnego nieumyślnego spowodowania śmierci, a więc że doszło do wypełnienia znamion czynu zabronionego opisanego w art. 155 k.k.

Wnioski i rekomendacje

Jak wynika z treści powyższych rozważań, uzasadnienie przyjęcia przez sąd kwalifikacji prawnej zachowania się sprawcy jako realizującego znamiona czynu zabronionego określonego w art. 155 k.k. nasuwa szereg uwag krytycznych.

Spostrzeżeniem natury ogólnej – i przez to o charakterze fundamentalnym – jest jego deficyt w kwestii najzupełniej podstawowej, za którą w zakresie rozważanej problematyki uznać należy udzielenie intersubiektywnie przekonującej i pozytywnie zorientowanej odpowiedzi na pytanie, dlaczego zdecydowano się przyjąć, że w rozważanej sprawie miało miejsce nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka. Odnotujmy bowiem ponownie, że spośród siedmiu wyróżnionych typów argumentacji tylko w jednym z nich odniesiono się do zagadnienia strony podmiotowej czynu zabronionego (w pozostałych argumentowano bowiem stwierdzeniami odnoszącymi się do zagadnienia strony przedmiotowej rzeczzonego czynu; w obszarze tej strony należy bowiem sytuować podnoszone w nich naruszenie reguł ostrożności). Tylko w jednej argumentacji wskazano na kwestię przynależącą do tego zagadnienia, podnosząc w ramach tej argumentacji, że uzasadnieniem za przyjęciem, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego w sposób nieumyślny, jest stwierdzenie, iż sprawca nie chciał popełnienia tego czynu. Była już mowa o tym, dlaczego to stwierdzenie jest niewystarczające do merytorycznego odpowiedzialnego uznania, że doszło do popełnienia czynu zabronionego w sposób nieumyślny. W tym miejscu podkreślmy, że najzupełniej podstawową słabością oparcia argumentacji na tym stwierdzeniu jest okoliczność, iż stwierdzenie to pozbawione jest odpowiedzi pozytywnie wskazującej na popełnienie przez sprawcę czynu zabronionego w określonej, kodeksowo wyróżnionej postaci nieumyślności. Słowem, jego słabością jest to, że nie zawiera ona wskazania na spełnienie od strony pozytywnej znamienia tej czy innej wyróżnionej w kodeksie postaci nieumyślności – czy to nieumyślności świadomej, czy to nieumyślności nieświadomej. Tymczasem wskazanie takie jest niezbędne, bo – jak już to wyświetlono – ograniczenie się do przekazu, że sprawca nie chciał popełnienia czynu zabronionego ma tylko ten skutek, iż eliminuje się nim jedy-

nie ewentualność popełnienia czynu zabronionego w wykonaniu zamiaru bezpośredniego, zostawiając tym samym – jako argumentacyjnie nierozliczoną – kwestię ewentualnego popełnienia tego czynu w wykonaniu zamiaru ewentualnego. Krótko mówiąc, w badanych przez nas uzasadnieniach kluczowym deficytem jest brak wyjaśnienia, dlaczego sąd przyjął, że sprawca swoim zachowaniem zrealizował pozytywne znamiona określonej postaci nieumyślności. Raz jeszcze przeto wyeksponujemy, że w tym przypadku ograniczenie argumentacji do stwierdzenia, że sprawca nie chciał popełnienia czynu zabronionego, nie jest wykazaniem wypełnienia przezeń znamion określonej, kodeksowo wyodrębnionej postaci nieumyślności. Znamiona te mają bowiem charakter znamion pozytywnych, a co za tym idzie – sąd powinien wykazać właśnie od strony pozytywnej ich realizację przez sprawcę rzeczzonego czynu.

Dla zobrazowania powodu konieczności wykazania powyższego przypomnijmy zatem, że zgodnie z art. 9 § 2 k.k.: „Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć”.

Widać przeto wyraźnie, że za sprawą regulacji pomieszczonej w tym przepisie jedynie jeden warunek w niej określony to warunek nieumyślności o charakterze negatywnym. Jest nim widniejący w początkowej części art. 9 § 2 k.k. – zachodzący po stronie sprawcy – warunek braku zamiaru popełnienia czynu zabronionego. Warunek ten – i zaakcentujmy to ponownie – nie jest przeto spełniony wykazaniem, że sprawca nie chciał popełnienia czynu zabronionego. Brak chęci popełnienia czynu zabronionego jest bowiem li tylko równoznaczny z brakiem zamiaru bezpośredniego – słowem, brak owej chęci nie przekreśla umyślności, bo drugą kodeksowo wyodrębnioną jej odmianą jest zamiar ewentualny, który polega na nieskorelowanej z chęcią popełnienia czynu zabronionego zgodzie na jego popełnienie. Krótko mówiąc, wobec powyższego ustalenia omawiany warunek negatywny nieumyślności to brak zarówno chęci popełnienia czynu zabronionego, jak i zgody na popełnienie rzeczzonego czynu. W literaturze przedmiotu zwraca się przy tym uwagę na to, że spełnienie tak określonego warunku powinno być w istocie wykazywane poprzez przyjęcie, że sprawca żywił chęć niepopełnienia czynu zabronionego¹⁸. Wszak – jak się w niej podkreśla – aby można było o danym sprawcy powiedzieć, że nie godził się on na popełnienie czynu zabronione-

¹⁸ Zob. w szczególności Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2019, s. 177; a także J. Giezek, *Przewidywanie czynu zabronionego oraz zamiar jego uniknięcia jako podmiotowe elementy świadomej nieumyślności*, [w:] *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa Profesora Mariana Filara*, t. 1, red. A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, Toruń 2012, s. 144 i n. Już wcześniej tak ujmował tę kwestię W. Wolter, pisząc: „W wypadkach lekkomyślności właśnie ta chęć, by nie nastąpiło popełnienie czynu zabronionego (przy możliwości nastąpienia), staje się winą nieumyślną w postaci lekkomyślności, jeżeli jest bezzasadna, czyli nie jest oparta na racjonalnym rozumowaniu, ale tylko na zaufaniu, że przecież nie musi nastąpić popełnienie czynu zabronionego” – W. Wolter, *Nauka...*, s. 140.

go, trzeba wykazać, iż chciał on jego niepopelnienia. Odnotujmy przeto, że objaśniany tu warunek negatywny to zatem nic innego jak warunek, który w pierwszym rzędzie tworzy wymóg określonej postawy wolicjonalnej sprawcy do możliwości popełnienia przestępstwa czynu zabronionego. W tym miejscu wskażmy także (niejako na marginesie głównych rozważań), że nie jest trafne ujmowanie zamiaru bezpośredniego jako konstrukcji pozbawionej elementu zgody na popełnienie czynu zabronionego. W przypadku tego zamiaru zgoda taka bowiem występuje (wszak nie sposób twierdzić o danym zachowaniu, że ma się chęć jego popełnienia, gdy brakuje zgody na jego popełnienie). Z uwagi jednak na to, że towarzyszy jej chęć popełnienia czynu zabronionego, nie kwalifikujemy jej jako zamiaru ewentualnego, co w konsekwencji znaczy, że z kwalifikacją zgody na popełnienie czynu zabronionego jako zamiaru ewentualnego będziemy mieli do czynienia tylko w tych przypadkach, kiedy to owej zgodzie nie towarzyszy chęć popełnienia czynu zabronionego.

Jeśli chodzi natomiast o warunki pozytywne samej kodeksowo zdefiniowanej nieumyślności, to wedle omawianej regulacji z art. 9 § 2 k.k. są one w istocie dwa i oba dotyczą sfery intelektualnej (poznawczej, kognitywnej) sprawcy, bo związanej z kwestią przewidywania przestępstwa możliwości popełnienia czynu zabronionego. Tym, co różni te warunki, to okoliczność, że pierwszy z nich – leżący u podstaw wyróżniania przez karnistykę tzw. świadomej nieumyślności – dotyczy rzeczywistego obrazu tej sfery, natomiast drugi¹⁹ – leżący u podstaw wyróżniania przez karnistykę tzw. nieświadomej nieumyślności – dotyczy jedynie potencjalnego obrazu owej sfery. W przypadku świadomej nieumyślności statuujący ją omawiany warunek pozytywny sprowadza się do wymogu przewidywania przez sprawcę możliwości popełnienia czynu zabronionego, natomiast w przypadku nieświadomej nieumyślności określający ją komentowany tu warunek pozytywny sprowadza się do ustalenia, że sprawca, który nie przewidywał możliwości popełnienia czynu zabronionego, mógł ją jednak przewidzieć. Wobec takiego kodeksowego ujęcia tych warunków przypisanie danemu sprawcy nieumyślności jest zatem warunkowane od strony pozytywnej wykazaniem albo tego, że sprawca przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego, albo tego, że sprawca, który nie przewidywał takiej możliwości, mógł ją jednak przewidzieć. Jak pokazały to ustalenia pomieszczone przez nas w powyższej treści niniejszego opracowania, badane przez nas uzasadnienia znamionowały się brakiem takiego wykazania i z tego względu uznać je należy za niedopuszczalnie deficytowe.

¹⁹ Na to, że warunek ten ma charakter pozytywny, zwracał już uwagę W. Wolter, pisząc pod rządami poprzednio obowiązującego Kodeksu karnego, że: „Druga postać nieumyślnego popełnienia przestępstwa to «nieświadoma nieumyślność» czyli «niedbalstwo». Odnacza się ona wprawdzie elementem negatywnym, wspólnym z lekkomyślnością, a mianowicie, że po stronie sprawcy nie zachodzi umyślność w popełnieniu czynu zabronionego (ani *dolus directus*, ani *dolus eventualis*), a następnie w odróżnieniu od lekkomyślności drugim elementem negatywnym, że sprawca nie przewiduje możliwości popełnienia czynu zabronionego. To naturalnie nie może wystarczać, a więc musi dojść jakiś element pozytywny, który ustawa określa słowami (gdy możliwość popełnienia czynu zabronionego nie przewiduje) «choć powinien i może przewidywać» – zob. W. Wolter, *Nauka...*, s. 141.

Zestawiając ze sobą omawiane warunki (negatywny i pozytywne) kodeksowo ujętej nieumyślności, otrzymujemy pełne charakterystyki jej kodeksowo wyróżnionych odmian: świadomej nieumyślności i nieświadomej nieumyślności.

Świadoma nieumyślność to zatem taki stosunek intelektualno-wolicjonalny sprawcy do możliwości wypełnienia przezeń znamion przedmiotowych czynu zabronionego, który cechuje się zachodzącym po stronie sprawcy przewidywaniem możliwości popełnienia czynu zabronionego i bazującą na tym przewidywaniu chęcią tego sprawcy odnośnie do niepopełnienia tego czynu. Warto w tym miejscu podkreślić, że za sprawą rzeczony chęci struktura zawartości sfery intelektualnej sprawcy postępującego świadomie nieumyślnie przedstawia się ostatecznie odmiennie od struktury zawartości sfery intelektualnej sprawcy postępującego umyślnie. W jej bowiem przypadku, a tym samym odmiennie od tej drugiej struktury, w jej skład wchodzi przeto nie tylko przewidywanie możliwości popełnienia czynu zabronionego, ale i przewidywanie możliwości niepopełnienia tego czynu. Jest tak dlatego, bo wskazana wyżej chęć niepopełnienia czynu zabronionego bierze się właśnie stąd, że sprawca jest przekonany co do tego, iż rzeczony czynu nie popełni. Owo przekonanie nadaje zatem – jak wykazał to W. Patryas²⁰ – przewidywaniu możliwości popełnienia czynu zabronionego status tzw. supozycji przedmiotowej, za którą – przypomnijmy – uznaje się taki składnik intelektualny, o którym nie można powiedzieć, by podmiot żywił wobec niego przekonanie, że jest on zgodny z rzeczywistym stanem rzeczy. Supozycją przedmiotową nie jest w rozważanym układzie oczywiście przewidywanie możliwości niepopełnienia czynu zabronionego. Co do tej możliwości sprawca jest bowiem przekonany, że ma ona miejsce, i dlatego decyduje się na podjęcie zachowania, które ostatecznie okazuje się zachowaniem noszącym przedmiotowe znamiona czynu zabronionego. Słowem, omawiana przez nas i znamionująca świadomą nieumyślność chęć niepopełnienia czynu zabronionego jest finalnie oparta na przekonaniu sprawcy, że nie dojdzie do popełnienia przezeń czynu zabronionego. Ażeby zatem sąd mógł przypisać sprawcy świadomą nieumyślność, musi on w istocie wykazać, że:

1. sprawca przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego;
2. sprawca przewidywał zarazem możliwość niepopełnienia tego czynu;
3. sprawca był przekonany co do tego, iż nie dojdzie do popełnienia czynu zabronionego;
4. sprawca, będąc przekonanym co do powyższego, żywił chęć niepopełnienia rzeczonygo czynu.

Z kolei nieświadoma nieumyślność to wobec powyższego taka konstrukcja k.k., która cechuje się zachodzącym po stronie sprawcy brakiem (rzeczywistego) przewidywania przezeń możliwości popełnienia czynu zabronionego i zachodzącym po stronie sprawcy potencjalnym przewidywaniem przezeń popełnienia tego czynu. Sprawca postępujący nie-

²⁰ Zob. W. Patryas, *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*, Poznań 1988, s. 161 i n.

świadomie nieумыślnie to bowiem podmiot, który nie przewiduje możliwości popełnienia czynu zabronionego, ale zarazem podmiot prezentujący się jako sprawca, o którym w pełni zasadnie możemy orzec, że mógł on przewidzieć taką możliwość. Nie wchodząc w tym miejscu w szczególnie problematyczną wykładnię drugiej komponenty nieświadomej nieумыślności, odnotujmy, że w doktrynie prawa karnego koegzystują dwie jej konkurencyjne interpretacje. Według pierwszej „(...) możliwość przewidzenia popełnienia czynu zabronionego, o której jest mowa w art. 9 § 2, nie odnosi się do indywidualnych możliwości sprawcy wynikających z jego osobowości, wykształcenia, stanu zdrowia itp., lecz jest wyznaczana według możliwości modelowego obywatela o właściwych do wykonywania danej czynności kwalifikacjach i sumiennie traktującego swoje obowiązki”²¹. Według drugiej – ujmując rzecz krótko – zreferowane ujęcie obiektywizujące jest za szerokie²², a także – i co ważniejsze – nie znajduje ono oparcia w ustawie²³; wszak jest niewątpliwe, że k.k. mówi tu o sprawcy, iż to on mógł przewidzieć możliwość popełnienia czynu zabronionego²⁴. Zwolennicy drugiej interpretacji podnoszą wobec powyższego, że ujęcie obiektywizujące jest po prostu stosowaniem niedopuszczalnej w prawie karnym wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy²⁵. Uważają oni: „(...) ustalamy obiektywnie to, czy sprawca, który nie przewidywał możliwości popełnienia czynu zabronionego, mógł przewidzieć jego popełnienie. Innymi słowy, możliwość przewidywania, o której mowa w art. 9 § 2 k.k., jest kwalifikowaną postacią obiektywnej przewidywalności, a o jej kwalifikowanym charakterze decyduje okoliczność koniecznego uwzględnienia indywidualnych właściwości sprawcy (...)”²⁶. Niezależnie jednak od tego, którą z tych interpretacji uznajemy za słuszną, przyjęcie nieумыślności nieświadomej przy każdej z nich warunkowane jest wykazaniem odpowiednich faktów mających przemawiać za tym, że sprawca, który nie przewidywał możliwości popełnienia czynu zabronionego, taką możliwość jednak przewidywał. Reasumując, ażeby sąd mógł przypisać sprawcy nieświadomą nieумыślność, musi on w istocie wykazać, że:

1. sprawca nie przewidywał możliwości popełnienia czynu zabronionego;
2. sprawca mógł przewidzieć tę możliwość.

Jak pokazały nasze analizy, sądy nie poświęcają w uzasadnieniach należytej uwagi wykazaniu intelektualnych i wolicjonalnych składników nieумыślności. Stan ten oczywiście nie

²¹ A. Zoll, *Czyn zabroniony popełniony nieумыślnie*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1-116 Kodeksu karnego*, red. K. Buchała, A. Zoll, Kraków 1998, s. 101.

²² Na temat tej kwestii zob. przede wszystkim Ł. Pohl, *Przyczynek do rozważań o strukturze nieумыślności i sposobie jej opisanie w kodeksie karnym*, [w:] *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2016, s. 422 i n.

²³ Tak Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 178.

²⁴ Także W. Wolter był zwolennikiem tego ujęcia. Pisał wszak, że: „Drugi element, a mianowicie «możliwość przewidywania», ma już charakter subiektywny” – W. Wolter, *Nauka...*, s. 141.

²⁵ Tak Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 178.

²⁶ Ł. Pohl, *Prawo...*, s. 178.

tylko jest wielce niepożądany, ale i stanowi po prostu przejaw nierespektowania przez sądy naczelnej zasady procesowej (zadekretowanej w art. 2 § 2 Kodeksu postępowania karnego²⁷), że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. W interesującym nas kontekście wykazywania spełnienia znamienia nieumyślności praktyka sądowa przedstawia się bowiem jako praktyka, w której podstawę rozstrzygnięć o wypełnieniu przez sprawcę tego znamienia stanowi w istocie brak stosownych ustaleń faktycznych mających przemawiać za uznaniem, że rzeczony znamień zostało przez sprawcę spełnione.

Być może należałoby zatem zmienić k.k. tak, aby wymusić na sądach konieczność wykazywania wszystkich składników owego znamienia. W literaturze przedmiotu formułowano już propozycje w tym zakresie²⁸. Ideą leżącą u ich podstaw była właśnie myśl o tym, by skłonić sądy do takiego zachowania, tzn. zobowiązać je do podania racji mających przemawiać za tym, że sprawca dopuścił się czynu zabronionego albo w postaci nieumyślności świadomej, albo w postaci nieumyślności nieświadomej. W drugiej z powołanych wyżej prac podano, że zmiana wskazanego przepisu mogłaby polegać na nadaniu mu następujących, alternatywnie ujętych brzmień, tj. albo takiej jego wersji:

„Czyn zabroniony jest popełniony nieumyślnie zarówno wtedy, gdy sprawca przewidujący możliwość popełnienia czynu zabronionego i niemający zamiaru jego popełnienia popełnia go w przekonaniu, że uda mu się uniknąć jego popełnienia, jak i wtedy, gdy sprawca nieprzewidujący popełnienia czynu zabronionego popełnia go w sytuacji, w której mógł przewidzieć jego popełnienie”,

albo takiej:

„Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie zarówno wtedy, gdy sprawca, przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego, popełnia czyn zabroniony w uzasadnionym przekonaniu, że do popełnienia tego czynu nie dojdzie, jak i wtedy, gdy sprawca, nie przewidując możliwości popełnienia czynu zabronionego, popełnia go w sytuacji, w której mógł przewidzieć jego popełnienie”²⁹.

²⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2025 r. poz. 46).

²⁸ Propozycje takie sformułował Ł. Pohl – zob. Ł. Pohl, *Przyczynek...*, [w:] *Obiektywne...*, s. 431; a także M. Jankowski, Ł. Pohl, *Zabójstwo a pobicie i bójka z następstwem śmierci (opis fragmentu praktyki sądowej oraz jej ocena z perspektywy ustaleń teorii prawa karnego – przyczynek do rozważań nad różnicą między zamiarem ewentualnym a nieumyślnością)*, „Prawo w Działaniu” 2019, t. 37, s. 38.

²⁹ M. Jankowski, Ł. Pohl, *Zabójstwo...*, s. 38. Wskażmy jeszcze, że w opracowaniu tym w odniesieniu do drugiej wersji wskazano, że: „(...) w propozycji tej jest mowa o uzasadnionym przekonaniu, a nie o zasadnym przekonaniu. Chodzi zatem w tej propozycji tylko o to, aby podkreślić, że rzeczony przekonanie musi mieć jakieś obiektywne podstawy i że tym samym nie można go przyjąć w razie braku jakichkolwiek obiektywnych podstaw do jego żywienia. Słowem, chodzi w owej propozycji wyłącznie o niezasadne przekonanie, którego warunkiem minimalnym jest to, by sprawca opierał je na jakimś, choć oczywiście nieprzekonującym, elemencie obiektywnym. Innymi słowy mówiąc, w razie braku takiego elementu nie wolno – w myśl sformułowanej propozycji – przyjąć, że czynu zabronionego dopuszczono się w formie nieumyślności świadomej. Wówczas bowiem – w razie przewidywania przez sprawcę wypełnienia przedmiotowych znamion czynu zabronionego – trzeba przyjąć, że czynu tego dopuszczono się umyślnie” – M. Jankowski, Ł. Pohl, *Zabójstwo...*, s. 38.

Przeprowadzona przez nas analiza dostarcza przeto kolejnego materiału potwierdzającego zasadność proponowanych zmian art. 9 § 2 k.k. Formułowane wyżej propozycje modyfikacji tego przepisu niewątpliwie bowiem wymusiłyby na sądach ze wszelkich miar pożądaną konieczność wyraźnego wykazywania spełnienia przez sprawcę wszystkich cząstkowych warunków składających się na rozważane tu znamię nieumyślności czy to w jej wariancie świadomym, czy to w jej wariancie nieświadomym.

Bibliografia

- Byczyk M., *Normy ostrożności w prawie karnym*, Poznań 2016.
- Giezek J., *Przewidywanie czynu zabronionego oraz zamiar jego uniknięcia jako podmiotowe elementy świadomej nieumyślności*, [w:] *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa Profesora Mariana Filara*, t. 1, red. A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, Toruń 2012.
- Jankowski M., Pohl Ł., *Zabójstwo a pobicie i bójka z następstwem śmierci (opis fragmentu praktyki sądowej oraz jej ocena z perspektywy ustaleń teorii prawa karnego – przyczynek do rozważań nad różnicą między zamiarem ewentualnym a nieumyślnością)*, „Prawo w Działaniu” 2019, t. 37.
- Kaczmarek T., *Wybrane aspekty ontologicznych i normatywnych podstaw przypisania skutku*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 4.
- Kowalewska M., *Zamiar ewentualny w świetle psychologii*, Poznań 2015.
- Mąciór W., *Problem przestępstw nieumyślnych na tle aktualnych wymagań teorii i praktyki*, Kraków 1968.
- Patryas W., *Interpretacja karnistyczna. Studium metodologiczne*, Poznań 1988.
- Pohl Ł., *Niezachowanie wymaganej ostrożności – znamię typu czynu zabronionego czy odrębny element w strukturze przestępstwa?*, [w:] *Nieumyślność. Materiały VIII Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, red. J. Majewski, Toruń 2012.
- Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2019.
- Pohl Ł., *Przytynek do rozważań o strukturze nieumyślności i sposobie jej opisania w kodeksie karnym*, [w:] *Obiektywne oraz subiektywne przypisanie odpowiedzialności karnej*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2016.
- Pohl Ł., *Struktura normy sankcjonowanej w prawie karnym. Zagadnienia ogólne*, Poznań 2007.
- Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973.
- Wróbel W., *Relacyjne i wartościujące ujęcie bezprawności w prawie karnym*, „Przegląd Prawa Karnego” 1993, t. 8.

Zoll A., *Czyn zabroniony popełniony nieumyślnie*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 Kodeksu karnego*, red. K. Buchała, A. Zoll, Kraków 1998.

Zoll A., *Okoliczności wyłączające bezprawność czynu (Zagadnienia ogólne)*, Warszawa 1982.